

O relacjach

Najnowszy spektakl Teatru Powszechnego – „Odloty” to opowieść o samotności, relacjach, poszukiwaniu miłości. Prapremiera już dziś (piątek, 22 października).

str. 2

Radomianie zdecydowali

Modernizacja lądowiska dla helikopterów przy szpitalu na Józefowie, organizacja Free(Ra) dom Festivalu czy wykonanie tyflografik, dzięki którym osoby niewidome będą mogły zobaczyć obrazy Jacka Malczewskiego – te m.in. radomskie projekty zostaną zrealizowane z Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.

str. 3

Viventi Caritate dla fundacji

Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia to tegoroczny laureat nagrody Viventi Caritate – Żyjącemu Miłością. – Jesteśmy naprawdę zaskoczeni tym wyróżnieniem. Rzeczywiście tak jest, że biskup Jan miał w powstaniu fundacji swój udział – mówił odbierając nagrodę ks. Dariusz Kowalczyk, przewodniczący fundacji.

str. 7

Niespodzianka w Opolu

Do sporej niespodzianki doszło w Opolu. E.Leclerc Moya Radomka Radom, która w pierwszych trzech kolejkach nie przegrała nawet seta, tym razem musiała uznać wyższość beniaminka rozgrywek, Uni Opole. Do Radomia podopieczne Riccardo Marchesiego wróciły tylko z jednym punktem.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK

7

ISSN 1895-8451

DNI

NR 789 PIĄTEK – CZWARTEK 22-28 PAŹDZIERNIKA 2021

NAKŁAD 10 000

Wreszcie bezpiecznie?

Fot. Piotr Nowakowski



Przebudowa jednego z najniebezpieczniejszych skrzyżowań w mieście - ul. Maratońskiej i Dębowej zostanie wpisana do budżetu Radomia na przyszły rok. W ciągu ostatnich sześciu lat doszło tam do ponad 70 zdarzeń drogowych z udziałem kierowców, pieszych i rowerzystów.

str. 4

AUTOPROMOCJA

NORBI i DAWID
będą RADOM

poranki są...
aha... aha!

GORĄCE

SŁUCHAJ!
od 6 do 10

radio **rekord**
106.2 FM

REKLAMA

rhm
radomskie hale mięsne

Zapraszamy
PO ZAWSZE
ŚWIEŻE
ZAKUPY

Wenera 10a/Szarych Szeregów

Straciła pieniądze

91-letnia mieszkanka Radomia przekazała oszustowi blisko 30 tys. zł. Uwierzyła, że jej syn spowodował wypadek i potrzebuje pieniędzy na kaucję.

Seniorka odebrała telefon od mężczyzny, który przedstawił się jako kolega jej syna. „Mężczyzna poinformował, że syn seniorki potrafił na przejściu dla pieszych kobietę w ciąży i potrzebuje gotówki, aby wyjść z aresztu. Po chwili do jej mieszkania przyszedł mężczyzna podający się za adwokata i seniorka przekazała mu wszystkie oszczędności. Gdy zorientowała się, że padła ofiarą oszusta, powiadomiła o zdarzeniu policję” – poinformowała na stronie internetowej Komendy Miejskiej Policji w Radomiu rzeczniczka prasowa Justyna Jaśkiewicz.

Policja apeluje o ostrożność i stosowanie zasady ograniczonego zaufania podczas rozmów telefonicznych dotyczących przekazania pieniędzy. Jeśli mamy jakiegokolwiek wątpliwości co do wiarygodności dzwoniącej osoby, nie bójmy się przerwać rozmowy, a o całej sytuacji porozmawiać z członkiem rodziny czy zaufanym sąsiadem. W przypadku podejrzenia, że możemy mieć do czynienia z oszustem, należy natychmiast skontaktować się z najbliższą jednostką policji.

CAR

Więcej autobusów

W sobotę i niedzielę łatwiej będzie można dojechać do radomskich cmentarzy. Częściej kursować mają linie 1, 4, 12, 13 i 17. Uruchomiona zostanie też linia C21.

23 i 24 października autobusy będą kursowały następująco: linia 1 – w godz. ok. 9-17 co ok. 15 minut (do ok. godz. 13 w niedzielę – co ok. 20 minut); linia 4 – w godz. ok. 9-17 co ok. 10 minut; linia 12 – w godz. ok. 9-17 co ok. 15 minut; linia 13 – w godz. ok. 9-17 co ok. 15 minut (do ok. godz. 13 w niedzielę – co ok. 20 minut); linia 17 – w godz. ok. 9-17 co ok. 15 minut (do ok. godz. 13 w niedzielę – co ok. 20 minut). W pozostałym czasie obowiązują standardowe rozkłady sobotnie i niedzielne.

W godz. ok. 9-17 zostanie też uruchomiona linia dodatkowa C21, dojeżdżająca do cmentarza na Firleju (od strony ul. Witosa). Autobusy linii C21 będą w obydwie dni kursowały z częstotliwością co ok. 30 minut. Trasa linii C21: os. Gołębiów I, Andersa, Struga, Żwirki i Wigury, Kusocińskiego, Chrobrego, Mieszka I, Witosa, Witosa / cmentarz (powrót przez ul. Witosa, Warszawską i Aleksandrowicza). Na trasie linii będą obowiązywały wszystkie stałe przystanki. W sąsiedztwie cmentarza autobusy linii C21 będą zatrzymywały się na przystanku Witosa / cmentarz 05 (naprzeciw nekropolii – tam będą odbywały się ich postoje).

Autobusy innych linii miejskich

będą w oba dni kursowały według standardowych rozkładów.

W okolicach radomskich cmentarzy nie będzie w tych dniach żadnych zmian w organizacji ruchu kołowego, dlatego autobusy komunikacji miejskiej będą jeździć stałymi trasami. MZDiK apeluje do kierowców samochodów, aby na parkingu naprzeciw cmentarza komunalnego na Firleju nie parkowali przy zewnętrznej jezdni (wzdłuż lasu), która zgodnie z istniejącym tam oznakowaniem przeznaczona jest wyłącznie dla pojazdów komunikacji miejskiej. W przypadku niestosowania się kierowców do zakazu wjazdu na ten fragment drogi możliwa jest interwencja Straży Miejskiej.

Autobusy linii 4 i 13 w przypadku zablokowania pętli przez nieprawidłowo zaparkowane samochody mogą okresowo zostać skierowane przez dyspozytorów na objazdy (tylko w kierunku pętli Firlej / cmentarz): linia 4 – ulicami Warszawską, Aleksandrowicza, Mieszka I i Ofiar Firleja; linia 13 – stałą trasą do pętli Józefów / szpital, Aleksandrowicza, Mieszka I i Ofiar Firleja. Bieżącą lokalizację autobusów można śledzić w internecie na rkm.mzdkik.radom.pl lub w bezpłatnej aplikacji myBus.

CT

Radomianie zdecydowali

Modernizacja lądowiska dla helikopterów przy szpitalu na Józefowie, organizacja Free(Ra)dom Festivalu czy wykonanie tyflografik, dzięki którym osoby niewidome będą mogły zobaczyć obrazy Jacka Malczewskiego – te m.in. radomskie projekty zostaną zrealizowane z Budżetu Obywatelskiego Mazowsza.



Fot. Muzeum im. J. J. Malczewskiego

● MILENA MAJEWSKA

W ubiegły piątek poznaliśmy wyniki głosowania w drugiej edycji BOM. „Bezpieczeństwo na drodze, zdrowie i kultura. W każdej z tych dziedzin dofinansujemy po trzy projekty. Wszystkie są ważne i potrzebne, bo wskazane i wybrane przez mieszkańców” – napisał na swoim profilu facebookowym Rafał Rajkowski, wicemarszałek Mazowsza.

Mazowszanie oddali ponad 50 tys. głosów. Najchętniej, bo aż 19 tys. 208, co stanowi blisko 61 proc. całej puli, głosowały kobiety. Największą frekwencję zanotował region płocki, w którym oddano ponad 6,1 tys. głosów. Za nim plasują się: Warszawa (4,6 tys. głosów), podregiony warszawski wschodni (3,9 tys.) i warszawski zachodni (3,7 tys.), radomski (3,4 tys.), żyrardowski (2,1 tys.), ciechanowski (2 tys.), ostrołęcki (1,5 tys.) i siedlecki (1 tys.).

– Liczymy na większą mobilizację mieszkańców w kolejnej edycji. Może warto pobudzić rywalizację między regionami i w sposób szczególnie docze-

niać tych najbardziej aktywnych – zastanawia się Sara Michalska, zastępca dyrektora ds. organizacyjnych departamentu organizacji urzędu marszałkowskiego.

W tej edycji BOM wybierać można było spośród ponad stu propozycji. Głosujący zdecydowali, że z puli ogólnowojewódzkiej zostanie zrealizowanych 19 projektów. Samorząd Mazowsza przeznaczy na nie ponad 6,1 mln zł. Aż sześć to przedsięwzięcia oczekiwane przez mazowieckie szpitale i stacje pogotowia ratunkowego. Np. Mazowiecki Szpital Specjalistyczny dostosuje lądowisko dla śmigłowców do aktual-

nie obowiązujących rozporządzeń.

Ponad 2,5 tys. głosów oddanych przez mieszkańców podregionu radomskiego pozwoli na realizację dziewięciu projektów, spośród 17 zgłoszonych. Wśród nich znalazły się dwa festiwale – Free(Ra)dom Festival z kwotą 200 tys. zł i sztylowiecki „Rock na Zamku” z kwotą 145,5 tys. zł.

Pozostałe pomysły, które zwyciężyły w BOM, to „Festiwal gier i zabaw towarzyskich – organizacja wyjątkowych, towarzyskich spotkań sportowych oraz kulturalnych dla mieszkańców Mazowsza z podregionu radomskiego, połączonych z działaniami profilaktycznymi, w które włączą się mistrzowie sportu” (koszt: 199 tys. 600 zł); przyjazne ogrodzenie szpitala w Krychnowicach (950 tys. zł) i doposażenie tej lecznicy w niezbędny sprzęt medyczny (170 tys. zł); „Bezpieczne zebry w Rajcu Poduchownym”, czyli oświetlenie przejść dla pieszych na DW737 (200 tys. zł); budowa bezpiecznego przejścia dla pieszych na ul. Mickiewicza w Pionkach (230 tys. zł); ciąg pieszo-rowerowy Jasieniec – Mariampol (320 tys. zł); stworzenie kolejnych tyflografik, które osobom niewidomym i słabo widzącym pozwolą na poznanie obrazów Jacka Malczewskiego (130 tys. zł).

W sumie w ramach Budżetu Obywatelskiego Mazowsza zrealizowanych zostanie 68 projektów, samorząd Mazowsza przeznaczy na ten cel 25 mln zł.

REKLAMA

K M -stomatologia zachowawcza
-protetyka
-usuwanie ósemelek

STOMATOLOGIA

f /KMstomatologia

ul. Kusocińskiego 21 lok.2
664 085 285
kfstomatologia@gmail.com

Sobota-Niedziela Zadzwoń



REKLAMA

CENTRUM MEDYCZNE
KOORDYNACJA
Medycyna Siłami Technologii

INNOWACYJNA REHABILITACJA

REHABILITACJA INNA NIŻ WSZYSTKIE!
Przychodnia prowadzona przez producenta i dystrybutora sprzętu

- Innowacyjna Rehabilitacja
- Diagnostyka postawy ciała w 3D
- Leczenie Skolioz - terapia FED
- Komputerowe badanie stóp
- WKŁADKI ORTOPEDYCZNE
- Chirurgia naczyń
- Diagnostyka i leczenie żylaków
- Poradnia stopy cukrzycowej
- USG fizjoterapeutyczne
- Masaż



660 404 464

RADOM, UL. KIELECKA 90

KOORDYNACJA.COM.PL

Wreszcie bezpiecznie?

Przebudowa jednego z najniebezpieczniejszych skrzyżowań w mieście zostanie wpisana do budżetu Radomia na przyszły rok. W ciągu ostatnich sześciu lat doszło tam do ponad 70 zdarzeń drogowych z udziałem kierowców, pieszych i rowerzystów.

ROKSANA CHALABRY

Od lat skrzyżowanie ul. Maratońskiej i Dębowej uważane jest za jedno z najniebezpieczniejszych w mieście. Każdego roku policja odnotowuje w tym miejscu nawet kilkanaście zdarzeń drogowych. Od 2015 roku było ich ponad 75, w tym potrącenia pieszych i rowerzystów.

Przed nami pogarszająca się pogoda, a co za tym idzie – warunki na drogach. Za kilkanaście dni Wszystkich Świętych i zaduszki, a więc wzmożony ruch w okolicy cmentarza. – W tym czasie dochodzi do największej liczby potrąceń i innych zdarzeń drogowych. Pamiętam jeden taki tydzień, kiedy doszło aż do trzech stłuczek – mówi Marcin Kaca, radny Prawa i Sprawiedliwości.

Miasto jeszcze w poprzedniej kadencji przymierzało się do zainstalowania na feralnym skrzyżowaniu sygnalizacji świetlnej, ale ciągle brakowało pieniędzy. A Marcin Kaca od 2019 roku prawie co miesiąc składał do prezydenta Radosława Witkowskiego interpelacje, w których pytał o możliwości i szanse na przebudowę skrzyżowania. Później doszły pytania o obiecaną w 2020 roku przez miasto dokumentację projektową inwestycji.

Dopiero po kupieniu, za 50 tys. zł, od parafii św. Wacława niezbędnej dla poprawy bezpieczeństwa działki przy ul. Dębowej Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji opracował ko-



Fot. Piotr Nowakowski

nieczną dokumentację. Dalej jednak nie było wiadomo, kiedy w budżecie miasta znajdą się pieniądze na tę inwestycję. Tego dowiadujemy się z odpowiedzi prezydenta na wrześnieją interpelację radnego PiS. Przebudowa skrzyżowania zostanie ujęta w przyszłorocznym budżecie.

– Już w 2018 czy 2019 roku poruszałem na sesji rady miejskiej ten temat. Interpelacji składałem kilkanaście, nie pamiętam nawet ile. Każdemu zależy, żeby tam popra-

wić bezpieczeństwo, bo sytuacja jest bardzo trudna – przekonuje Marcin Kaca. – Mam nadzieję, że tym razem faktycznie dojdzie do przebudowy tego skrzyżowania, bo od dłuższego czasu wspólnie z mieszkańcami staramy się, by zostały tam zainstalowane światła. Albo żeby przyjąć inne rozwiązanie, które miałoby poprawić bezpieczeństwo.

Dokumentację projektową wykonało Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Dakar. Koszt to blisko 159 tys. zł.

Bardzo ważny projekt

Zespół Szkół Elektronicznych przejdzie niebawem termomodernizację. Na ten cel placówka otrzymała dofinansowanie z funduszy unijnych w wysokości ponad 3 mln zł.

Celem projektu jest modernizacja energetyczna mająca przyczynić się do zmniejszenia kosztów eksploatacji i poprawy komfortu użytkownika budynku. – Bardzo się cieszę, że szkoła o tak dużej renomie otrzymuje to dofinansowanie. Po rozstrzygnięciu pierwszych konkursów mieliśmy niedosyt, ponieważ ten projekt, mimo pozytywnej oceny, był pod tzw. kreską. Decyzjami zarządu województwa mazowieckiego udało się jednak dokonać przesunięć i znaleźć pieniądze na jego realizację. Dzięki temu ta nowoczesna szkoła będzie mogła korzystać z nowoczesnych rozwiązań technicznych – przyznaje Rafał Rajkowski, wicemarszałek woj. mazowieckiego.

Planowany zakres prac obejmuje m.in. docieplenie stropu i ścian zewnętrznych, wymianę drzwi, modernizację instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, modernizację oświetlenia i montaż paneli fotowoltaicznych. – To dla nas

bardzo ważny projekt. Wszyscy wiemy, że to jedna z najlepszych szkół technicznych w Polsce. Dzięki inwestycji budynek zyska pod względem wizualnym, a jednocześnie poprawia



Fot. Piotr Nowakowski

się wskaźniki energetyczne, a tym samym zmniejszą koszty utrzymania – podkreśla wiceprezydent Jerzy Zawodnik.

– To dla naszej szkoły szczęśliwy dzień. Zawsze chcieliśmy być wizytówką Radomia. Staramy się jak najlepiej wypełniać naszą edukacyjną rolę. Miejsce, w którym nasi uczniowie się uczą zasługuje na to, by być miejscem ładnym i przyjaznym. Wtedy dużo łatwiej osiąga się efekty edukacyjne – cieszy się Konrad Witkowski, dyrektor Zespołu Szkół Elektronicznych.

Przetarg na termomodernizację budynku szkoły został już rozstrzygnięty. Wygrała firma Zaw-Bud z Buska-Zdroju, której oferta opiewała na prawie 5 mln zł. Realizacja inwestycji powinna się zakończyć w ciągu 11 miesięcy od dnia podpisania umowy.

KOS

Trzy nominacje

Pierwszy raz w historii Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego prezydent RP podpisał trzy nominacje profesorskie w jednym roku.

„To są nie tylko indywidualne sukcesy naukowe, to także sukces całego Uniwersytetu, który dzięki temu znacznie wzmocnił swoją pozycję naukową” – informuje uczelnia w komunikacie prasowym. – „W długiej, 70-letniej historii Uczelni, nie zdarzyło się jeszcze, by w ciągu jednego roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (do 1990 roku: Przewodniczący Rady Państwa) podpisał aż trzy nominacje profesorskie uczonemu z naszego ośrodka. Pod tym względem możemy porównywać się z innymi, silnymi uczelniami krajowymi”.

Prezydent Andrzej Duda przyznał tytuł profesora Małgorzacie Kowalskiej z Wydziału Inżynierii Chemicznej i Towaroznawstwa w dziedzinie nauk rolniczych, w dyscyplinie: technologia żywności i żywienia. Zajmuje się głównie studiami nad modyfikacjami tłuszczów roślinnych i zwierzęcych

dotyczące chemicznego i enzymatycznego przeestryfikowania. Kolejny nominowany to Tomasz Wasilewski z Wydziału Inżynierii Chemicznej i Towaroznawstwa w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie: nauki o zarządzaniu i jakości. Profesor Wasilewski prowadzi działalność naukową i dydaktyczną związaną z właściwościami fizykochemicznymi i użytkowymi surfaktantów oraz oceną jakości kosmetyków i produktów chemii gospodarczej. Trzecim profesorem jest Dariusz Trzeźniowski z Wydziału Filologiczno-Pedagogicznego, w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie: literaturoznawstwo. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się na zagadnieniach literatury i krytyki literackiej XIX i XX wieku, funkcjonowania tradycji literackiej i kulturowej.

CAR

Innowacje w Łukasiewiczu

W Łukasiewiczu – Instytucie Technologii Eksploatacji w Radomiu zbudowano pierwszy w Polsce system pomiarowy, który odtwarza rzeczywisty proces odzysku ciepła przez badaną centralę.

W okresie jesienno-zimowym i kiedy rosną koszty ogrzewania coraz częściej zastanawiamy się nad efektywnością wykorzystywanych źródeł energii. W budynkach o dobrej izolacyjności termicznej z instalacją wentylacji mechanicznej największe straty energii to ciepło usuwane wraz z wywiewanym powietrzem. Minimalizowanie strat polega na odzysku ciepła w wymiennikach rekuperacyjnych wbudowanych w centrale wentylacyjne. W Łukasiewiczu – Instytucie Technologii Eksploatacji w Radomiu zbudowano pierwszy w Polsce system pomiarowy, który odtwarza rzeczywisty proces odzysku ciepła przez badaną centralę.

Jak mówi dr inż. Stanisław Kozioł z Centrum Prototypowania Łukasiewiczu – ITeE, opracowywany w Instytucie system służy do badania odzysku ciepła w rekuperatorach stosowanych w instalacjach wentylacyjnych budynków energooszczędnych. Umożliwia ocenę sprawności wpływającej na koszt energii zużywanej do zapewnienia komfortu cieplnego. – Składa się z dwóch komór kalometrycznych przygotowujących powietrze o parametrach symulujących warunki klimatyczne panujące w pomieszczeniu i na zewnątrz budynku. Strumienie powietrza przepływające przez badany rekuperator odtwarzają rzeczywiste warunki pracy, co pozwala na wyznaczenie sprawności temperaturowej i wilgotnościowej – tłumaczy dr inż. Kozioł.

System umożliwia: wyznaczenie sprawności cieplnej i odzysku wilgoci oraz kontrolę szczelności zgodnie z normami, standardowe badanie w warunkach zimowych z uwzględnieniem zasróżnienia wymiennika ciepła i w warunkach letnich (odzysk zimna), badanie wymienników ciepła lub kompletnych central wentylacyjnych.

– Cechą wyróżniającą unikatowy system pomiarowy jest możliwość prowadzenia badań przepływu ciepła w rzeczywistym komponencie budowlanym z jednoczesnym przepływem

czynnika roboczego – mówi dr inż. Stanisław Kozioł. – System umożliwi również realizację badania central wentylacyjnych współpracujących z pompami ciepła powietrze-woda, a także odtwarzanie warunków termicznych otoczenia centrali wentylacyjnej, w jakich jest ona zainstalowana.

System jest wykorzystywany do realizacji badań zleczanych przez producentów i importerów central wentylacyjnych lokujących swoje wyroby na rynku krajowym. Klientami są również firmy i laboratoria, które realizują prace konstrukcyjne i badawczo-rozwojowe, polegające na budowie nowych rozwiązań wymienników ciepła, rekuperatorów i elektronicznych sterowników odzyskiem ciepła, i które muszą wykonać badania opracowywanych rozwiązań na etapie przedwdrożeniowym.

Do tej pory wykonano ok. 150 badań central wentylacyjnych, wymienników ciepła i innych komponentów instalacji wentylacyjnych związanych z efektywnym wykorzystaniem energii cieplnej w budownictwie.

– Organizacja współpracy z przedsiębiorcami zlecającymi badania i warunki finansowe ich realizacji sprawiają, że z roku na rok rozwija się ona bardzo dynamicznie, zwłaszcza że alternatywą dla usług realizowanych w Instytucie są znacznie droższe i bardziej czasochłonne badania w instytutach niemieckich lub holenderskich – twierdzi dr inż. Kozioł.

Radomski Instytut jest jednym z 32 funkcjonujących w utworzonej w 2019 roku Sieci Badawczej Łukasiewiczu, trzeciej pod względem wielkości sieci badawczej w Europie, dostarczającej atrakcyjnych, kompletnych i konkurencyjnych rozwiązań technologicznych. Sieć oferuje biznesowi unikalny system „rzucania wyzwań” – 4,5 tys. naukowców przyjmuje wyzwanie biznesowe i w nie więcej niż 15 dni roboczych proponuje opracowanie skutecznego rozwiązania wdrożeniowego.

GT



Dbłość o zdrowie i naturę

Przepisy prawa, zarówno krajowego jak i unijnego, to jedna ze stron konieczności przeprowadzenia inwestycji w „RADPEC” S.A. Nie sposób nie wspomnieć tu także o kwestii zdrowia. Powietrze, jakim oddychają dziś mieszkańcy dużych miast – w tym i Radomia – niestety do czystych nie należy. I choć głównym źródłem pochodzenia substancji tworzących smog jest tzw. niska emisja, czyli spaliny uwalniane do atmosfery na wysokości do 40 m (czyli poniżej wysokości kominów ciepłowni „RADPEC” S.A.), to wspomniana inwestycja na pewno wpłynie pozytywnie na poprawę jakości powietrza w Radomiu. Zagwarantuje także radomianom bezpieczeństwo dostaw ciepła oraz stabilność całego systemu ciepłowniczego.



Czystsze i bardziej stabilne ciepło dla Radomia. Inwestycja RADPEC przyspiesza

Na początek 2023 roku wyznaczono termin zakończenia trwającej w Radomskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej „RADPEC” Spółka Akcyjna inwestycji pn. „Dostosowanie źródeł ciepła do wymagań Konkluzji BAT”. Projekt jest częścią programu inwestycyjnego „RADPEC 2023+”.

Zakończenie projektu we wspomnianym wyżej terminie nie jest przypadkowe. Od 2023 roku Spółkę zaczną w pełni obowiązywać założenia Dyrektywy IED oraz Konkluzje BAT, które wprowadzają szereg bardzo istotnych zmian do dotychczasowych przepisów dotyczących ochrony środowiska. Wśród najistotniejszych zmian wskazuje się znaczne zaostrożenie standardów emisji dwutlenku siarki, tlenków azotu i pyłów z obiektów energetycznego spalania, jakim jest także „RADPEC” S.A. Dzięki prowadzonej inwestycji emisja gazów i pyłów do powietrza zostanie radykalnie zredukowana: poziom emisji SO_2 zmniejszy się siedmiokrotnie, NO_x – dwukrotnie, a pyłów - ponad pięciokrotnie.

Osiągnięte w ramach prowadzonej inwestycji poziomy emisji pozwolą Spółce uniknąć kar za przekroczenia dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń, co w skrajnym przypadku mogłoby nawet skutkować cofnięciem pozwoleń zintegrowanych dla obu ciepłowni. W wyniku realizacji inwestycji zmniejszą się też opłaty za gospodarcze korzystanie ze środowiska wnoszone do Marszałka Województwa.



Realizacja projektu

Generalnym Wykonawcą inwestycji jest firma SBB Energy, która zaprojektowała, dostarcza, montuje i już niebawem uruchomi instalacje odzotowania, odsiarczania i odpylania spalin siedmiu kotłów pracujących w obu ciepłowniach „RADPEC” S.A. Umowa z wykonawcą została podpisana 20 sierpnia 2020 roku.

Modernizacja ciepłowni polega na wyposażeniu istniejących kotłów w instalacje oczyszczania spalin oraz zwiększeniu wydajności instalacji odpylania workowego. To szereg skomplikowanych prac budowlano-montażowych, które stoją przed Wykonawcą.

Prace na terenie Wydziału Wytwarzania Potudnie przy ulicy Żelaznej rozpoczęto demontażem starych instalacji oraz przygotowaniem terenu pod zaprojektowaną zabudowę. Następnie na nowych fundamentach posadowiono kanały spalin oraz kolejne elementy instalacji odsiarczania, odpylania i odzotowania spalin (m.in. odpylacze multicyklonowe MOS, filtry, reaktory fluidalne, silosy, zbiorniki na wodę amoniakalną, elementy sprężarkowni, kontener pomiaru emisji, stację trafo, elementy automatyki, trasy kablowe, podesty, barierki i wiele innych).

W drugiej połowie sierpnia br. rozpoczęły się prace budowlane na terenie Wydziału Wytwarzania Północ.

Zdjęcia z placu budowy można obejrzeć na stronie internetowej www.radpec.com.pl oraz na Facebooku Spółki.



Twój wybór!

„Czyste Powietrze” w gminie Skaryszew



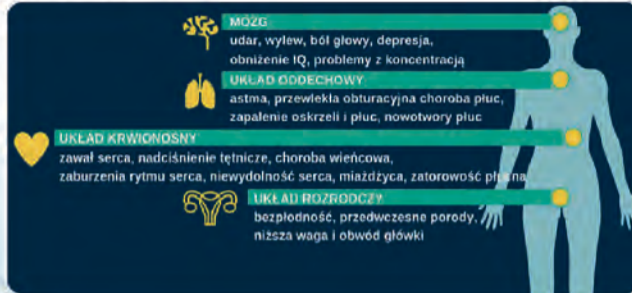
Niska emisja to problem związany z emisją szkodliwych pyłów i gazów powstałych w wyniku nieefektywnego spalania paliw (węgla kamiennego, węgla drzewnego, benzyny, oleju napędowego itp.) w domach i samochodach oraz w kotłowniach przemysłowych. Główne zanieczyszczenia powietrza tworzą pyły zawieszane (PM 10, PM2,5), tlenek węgla, ozon, dwutlenek azotu, dwutlenek siarki, benzo(a)piren.

Pyły i gazy są emitowane do powietrza głównie w wyniku:

- spalania paliw stałych w piecach i kotłach domowych (tzw. niska emisja),
- spalania paliw płynnych w silnikach samochodowych (tzw. emisja liniowa),
- spalania paliw stałych w energetyce i przemyśle (tzw. wysoka emisja), procesów przemysłowych
- emisji wtórnej zanieczyszczeń pyłowych z powierzchni odkrytych np. dróg, chodników, boisk oraz z powierzchni pyłących.

Szacuje się, że rocznie z powodu zanieczyszczenia powietrza umiera na całym świecie 4,2 miliona osób. Kolejne ok. 3,8 miliona umiera z powodu zanieczyszczenia powietrza wewnątrz pomieszczeń, spowodowanych przez niesprawne piece i zły jakości paliwo oraz brak skutecznej wentylacji. Ekspozycja na zanieczyszczenia powietrza wpływa niekorzystnie na nasz organizm.

W Polsce z powodu chorób wywołanych zanieczyszczonym powietrzem rocznie umiera ok. 45 000 osób.



Gmina Skaryszew podjęła walkę ze smogiem, zaczynając od działań informacyjno-edukacyjnych skierowanych do mieszkańców gminy.

W dniu 27 października 2021 roku odbędą się dwa spotkania informacyjno-edukacyjne, na których zostaną poruszone następujące zagadnienia:

- Uchwała Antysmogowa – obowiązki, zakazy, ograniczenia
- Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków – obowiązki, terminy, forma i metoda zgłoszeń
- Wymiana kotłów w gminie – procedury, regulacje, proces wymiany, możliwości finansowe, zasady programu „Czyste Powietrze”
- Źródła ciepła a wpływ na zdrowie i środowisko – porównanie ekonomiczne, zagadnienia techniczne.

I SPOTKANIE

27 października (środa), godz. 14.00

Publiczna Szkoła Podstawowa w Skaryszewie
Skaryszew, ul. Bolesława Prusa 5

II SPOTKANIE

27 października (środa), godz. 17.00

Remiza OSP Makowiec
Makowiec, ul. Radomska 52

Do udziału w spotkaniach zapraszam wszystkich mieszkańców gminy Skaryszew, w tym dzieci, młodzież i przedsiębiorców.

Do odwiedzenia punktu konsultacyjno-informacyjnego programu „Czyste Powietrze” zapraszam właścicieli i współwłaścicieli domów jednorodzinnych, lub wydzielonych w budynkach jednorodzinnych lokali mieszkalnych z wydodrębnioną księgą wieczystą. Punkt otwarty jest w godzinach pracy Urzędu Miasta i Gminy w Skaryszewie, tj. poniedziałek w godzinach 08:00-16:00, wtorek-piątek w godzinach 07:30-15:30.

Burmistrz Miasta i Gminy Skaryszew
Dariusz Piątek

Urząd Miasta i Gminy w Skaryszewie ul. Słowackiego 6
pn 8-16, wt - pt 7.30-15.30; tel: (48) 610 30 89 wew. 111
www.czystepowietrze.gov.pl

www.wfosigw.pl

Ministerstwo
Klimatu i Środowiska

Narodowy Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie

AUTOPROMOCJA

radio rekorrd

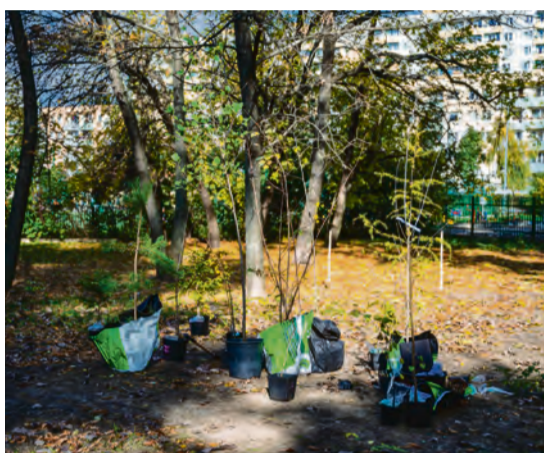
SŁUCHAJ NA 106,2 FM

NUMER 1 W RADOMIU

www.radiorekord.pl

Zielony skwer edukacyjny

Na Ustroniu, z inicjatywy radomskich stowarzyszeń i organizacji, powstał zielony skwer edukacyjny. Posadzono tam 20 gatunków drzew. To nie tylko akcja ekologiczna, ale i edukacyjna.



Spółecznicy posadzili w sumie 27 rodzimych gatunków, m.in. brzozę brodkowatą, dąb szypułkowy, grab pospolity, topolę białą, wierzbę kruchą czy sosnę zwyczajną. Każde z drzew ma być opisane, co umożliwi rozpoznanie.

– Mamy nadzieję, że system rozpoznawania tych drzewek, które dzisiaj sadzimy, wspomogą również naszych wolontariuszy w dalszej inwentaryzacji drzew – stwierdził Waldemar Bukalski ze stowarzyszenia Radomianie dla Demokracji.

Jednym z gości sobotniej akcji był wiceprezydent Jerzy Zawodnik. Podkreślał, że miasto wspiera i będzie wspierać takie inicjatywy. – Cieszymy się, że mieszkańcy Radomia chcą sadzić drzewa. Zależy nam na tym, żeby Radom był prawdziwym, błękitno-zielonym miastem europejskim – mówił. – Przymierzamy się do pozyskania w nowej perspektywie unijnej sporych pieniędzy, które będą wydawane na zieleni, ekologię. Chcemy zrobić tego w Radomiu jak najwięcej.

Skwer edukacyjny w parku Ustronie – przy ul. Jana Pawła II to wspólna inicjatywa m.in. Radomian dla Demokracji, stowarzyszenia Zielona Akcja, Łączy Nas Radom i nieformalnej grupy Radomskie Drzewa. A zaczęli w ubiegłym roku od likwidacji wyspy ciepła na ul. Kusocińskiego. Na Ustroniu pozyskali dwie działki – jedną od spółdzielni mieszkaniowej, drugą od miasta i w sobotę zabrali się za sadzenie.

– Jest to szczególnie dla nas ważne, ponieważ jako społeczeństwo powinniśmy dbać o przyszłe pokolenia, o naszą planetę. Będzie to skwer edukacyjny, gdzie wszyscy mieszkańcy – zarówno młodzi, jak i nieco starsi – będą mogli przyjść i zaznajomić się z naszą polską przyrodą. Dzięki temu będzie ona widoczna gołym okiem, a nie tylko na kartkach książek czy innych czasopism – powiedział nam Piotr Szmigieli ze stowarzyszenia Łączy nas Radom.

LUKASZ KOŚCIELNIAK



Zdjęcie: Piotr Nowakowski

Viventi Caritate dla fundacji

Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia to tegoroczny laureat nagrody Viventi Caritate – Żyjącemu Miłością. – Jesteśmy naprawdę zaskoczeni tym wyróżnieniem. Rzeczywiście tak jest, że biskup Jan miał w powstaniu fundacji swój udział – mówił odbierając nagrodę ks. Dariusz Kowalczyk, przewodniczący fundacji.



ROKSANA CHALABRY

Nagroda, przypomnijmy, przyznawana jest co roku przez Fundusz im. Biskupa Jana Chrapka osobom i instytucjom z całej Polski za działalność charytatywną, społeczną lub kulturalną. W tym roku uroczystość wręczenia Viventi Caritate odbyła się w radomskiej katedrze w ubiegły piątek, w ramach obchodów 20. rocznicy śmierci bp. Jana (ordynariusz diecezji radomskiej zginął w wypadku samochodowym 18 października 2001 roku).

– Tak po ludzku – wracają wspomnienia tamtego dnia. Rozdzwoniły się dzwony kościołów diecezji radomskiej, niosąc wieść o tragicznej śmierci jej pasterza. Każdy z nas nosi w sobie tę pamięć, bo przecież to była hołowa wieść – zwrócił się do zebranych, w tym rodziny biskupa Jana Chrapka Zbigniew Miazga, przewodniczący kapituły konkursu Viventi Caritate. – Wówczas świat jęknął z bólu, a Kościołowi głos się załamał.

Miazga przywołał homilię wygłoszoną podczas mszy pogrzebowej Jana Chrapka, że „biskup żył, jakby się spieszył”, wspominał także słowa tragicznie zmarłego: „Lepiej krótko płonąć, niż długo kopcić”. Natomiast bp Marek Solarczyk zauważył, że „nagroda jest potwierdzeniem, że wśród nas są tacy, którzy żyją miłością”, co było odwoła-

niem do działalności bpa Jana.

Statuetka Viventi Caritate to poostać wyłaniająca się z otwartego serca. – To alegoria spalania się biskupa Jana Chrapka w służbie bliźniemu. Na dyplomie z kolei odczytujemy sentencję biskupa: „Życie należy przeżywać z pasją i chęcią służenia Chrystusowi w bliźnich” – przybliżył kształt nagrody i treść dyplomu prowadzący uroczystość Wojciech Sałek.

Fundacja Dzieło Nowego Tysiąclecia została powołana przez Konferencję



Zdjęcie: Szymon Wykoma

Episkopatu Polski w 2000 roku jako wyraz wdzięczności dla Jana Pawła II za jego niestrudzoną posługę duchową na rzecz Kościoła i ojczyzny. Idea utworzenia Fundacji jako organizacji, której działalność ma upamiętniać pontyfikat papieża Polaka przez promowanie na-

uczania Jana Pawła II i wspieranie określonych przedsięwzięć społecznych, głównie w dziedzinie edukacji i kultury, narodziła się po pielgrzymce Ojca Świętego do Polski w 1999 roku. Fundacja organizuje co roku Dzień Papieski i przyznaje najważniejsze nagrody Kościoła katolickiego w Polsce – Totus Tuus. Jednym z najważniejszych działań fundacji jest, prowadzony od samego początku jej istnienia, program stypendialny. Stypendia przyznawane są zdolnej młodzieży pochodzącej z niezamożnych rodzin z małych miast i terenów wiejskich.

Nagrodę Viventi Caritate odebrał ks. Dariusz Kowalczyk, przewodniczący fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia. – Jesteśmy naprawdę zaskoczeni tym wyróżnieniem. Rzeczywiście tak jest, że bp Jan miał w powstaniu fundacji swój udział. Potwierdzam wszystkie te słowa, które padły. Wielu tych słów i wydarzeń byłem świadkiem. Sam jestem świadkiem, ponieważ ksiądz biskup w fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia mnie zainstalował, jeśli jest to dobre słowo – mówił.

Nagroda Żyjącemu Miłością została przyznana już po raz 17., a wręczyli ją przewodniczący kapituły nagrody – bp Solarczyk, Marek Chrapek – brat bpa Jana, członek kapituły i twórcy Funduszu im. Biskupa Jana Chrapka: Elżbieta Sobieraj i Zbigniew Miazga.

REKLAMA

NIE PRZEPLACAJ! rekord TAXI **2zł km. / 5,50zł trasa** **48 389 80 80**

Ze szkolnej kroniki...

Część szkół już nie funkcjonuje, część zmieniła nazwę, a część przeżywa okres prosperity. Każda placówka edukacyjna to inna historia, liczne wspomnienia i tysiące przyjaźni, które przetrwały próbę czasu. W cyklu „Ze szkolnej kroniki...” prezentujemy dzieje radomskich szkół i związane z nimi ciekawostki.

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 34

Na początku lat. 60. w centrum osiedla XV-lecia wybudowana została nowa podstawówka. Budynek przy ul. Miłej o wielu i to dużych oknach bardzo szybko ochrzczony został „szklaną szkołą”. „Obiekt budzi zachwyt, gdyż jest wyposażony w dużą salę gimnastyczną, rozległe, jasne sale lekcyjne, świetlicę, gabinet lekarski i dentystyczny, stołówkę oraz piękne hole, które niebawem zostaną wypełnione uczniami od 7 do 14 roku życia. Wokół szkoły znajdują się wolne przestrzenie, zagospodarowane trawnikami i kłombami z kwiatami” – czytamy na stronie PSP nr 34.

Szkoła Podstawowa nr 34 została uroczysto otwarta 9 września 1963 roku. Jej pierwszym kierownikiem został Władysław Kostrzewa. Pierwsze lata były trudne, głównie ze względu na bardzo dużą liczbę uczniów – w roku 1964/65 do podstawówki było zapisanych aż 1976 dziewcząt i chłopców. W 1965 roku powstało w szkole schronisko młodzieżowe; działało ponad 30 lat.

27 listopada 1963 roku SP nr 34 otrzymała imię Lucjana Szeńwolda – poety i rewolucjonisty, a trzy lata później, w ramach obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego, w placówce miała miejsce uroczystość wręczenia sztandaru.

„W pierwszej dekadzie istnienia szkoły zmniejszyła się ilość uczęszczających do niej uczniów, ponieważ została oddana do użytku sąsiadująca Szkoła Podstawowa nr 37, a w kolejnych latach wybudowano również Szkołę Podstawową nr 5” – czytamy na stronie szkoły.

21 listopada 1972 roku w budynku szkoły odbyło się odsłonięcie miejsca pamięci patrona. Popiersie Lucjana Szeńwolda zostało umieszczone na ścianie górnego, reprezentacyjnego holu. „Przez dziesiątki lat było ono tłem dla ważnych uroczystości szkolnych, a wielu uczniów naszej placówki ma zdjęcia klasowe, na których za młodzieżą widnieje postać Lucjana Szeńwolda” – czytamy na stronie podstawówki.

W SP nr 34 działał przez lata Związek Harcerstwa Polskiego, Szkolny Klub Krajoznawczo-Turystyczny, samorząd szkolny i spółdzielnia uczniowska, Polski Czerwony Krzyż, Towarzystwo Przyjaźni

Polsko-Radzieckiej, Szkolna Kasa Oszczędności, Liga Ochrony Przyrody, Liga Ochrony Kraju, Towarzy-



stwo Krzewienia Kultury Świeckiej, Szkolny Klub Sportowy. Istniały



Fot. Piotr Nowakowski

także koła zainteresowań: polonistyczne, matematyczne, chemiczne, fizyczne, biologiczne, geograficzne, historyczne, techniczne, plastyczne, recytatorskie, artystyczne, zajęć technicznych oraz zespół muzyczny, który odniósł wiele sukcesów nie tylko w mieście, ale i w województwie.

„Także w obszarze dydaktycznym szkoła mogła się pochwalić dobrym przygotowaniem uczniów, a także kreatywnymi działaniami. Taka pozytywna opinia przyczyniła się do

kształcenia nie tylko dzieci i młodzieży, ale także przyszłych nauczycieli. W roku szkolnym 1976/77 nasza placówka zyskała miano „szkoły ćwiczeń”. Pierwszymi nauczycielkami prowadzącymi zajęcia dla nauczycieli Radomia i województwa oraz lekcje dla słuchaczek Studium Wychowania Przedszkolnego były panie: Danuta Gajownik, Krystyna Jurkowska i Irena Wachnicka. Od tego czasu przez długie lata do drzwi „34” pukali studenci, którym nigdy nie odmawiano wsparcia edukacyjnego, dzielono się wskazówkami i opiniami, wskazywano właściwą drogę pracy z uczniami, a także współpracy z rodzicami” – napisali autorzy historii PSP nr 34.

W połowie lat 90. w podstawówce przy ul. Miłej zaczął funkcjonować Klub Promocji Talentów. Najlepsi uczniowie z VI Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kochanowskiego przychodzili raz w tygodniu na zajęcia i prowadzili je przy współ-

pracy nauczycieli z PSP nr 34. „W ramach tej działalności nasi uczniowie mieli okazję podejmować naukę w liceum w klasach zerowych” – czytamy na stronie szkoły.

Na przełomie XX i XXI wieku w PSP nr 34 miasto przeprowadziło generalny remont. W 2001 roku uroczysto otwarto nową salę gimnastyczną, wybudowaną obok już istniejącej.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Dwór Pruszków



Od początku XVI wieku majątek Wośniki należał do Podlodowskich. Nowy, murowany, dwór w drugiej połowie XVI stulecia wznosił (lub rozbudował wcześniej istniejący) Jan Podlodowski – brat Doroty, żony Jana Kochanowskiego.

Ważnym momentem w historii majątku jest jego przejęcie przez majora Sarjusza Gomulińskiego, herbu Jelita. Gomuliński po 1776 roku zbudował nowy dwór w stylu Stanisława Augusta, starą średniowieczną budowlę czyniąc lewym skrzydłem budynku.

W 1896 roku posiadłość przejął Władysław Aleksander Pruszek herbu Leliwa, inżynier rolnictwa, właściciel Malczewa i Kończyc koło Radomia oraz Maciejowic koło Kozienic. To czas rozkwitu Wośnik. Majątek obejmował 356 ha i miał opinię jednego z najlepszych w okolicach Radomia. Na zespół dworsko-parkowy składał się obszar rezydencjonalny z dworem i podjazdem, parku, w którym znajdował się staw oraz ogród domowy i warzywny. Była też część gospodarcza, z domkami fernalskimi i ogrodnika, murowanymi stajniami, spichlerzem i powozownią.

Tuż przed wybuchem II wojny światowej Władysław Pruszek podarował oba podradomskie majątki swojemu synowi Maciejowi. Maciej w zamian zapewnił rodzicom dwupokojowe mieszkanie na parterze dworu.

W połowie listopada 1939 roku majątek na Wośnikach przejęli Niemcy, dając Pruszkom zaledwie miesiąc na opuszczenie dworu. Okupant zrabował niemal całe wyposażenie dworu. Zachowała się zaledwie część, która teraz znajduje się w zbiorach Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Po wojnie Pruszkowie nie mogli zamieszkać w rodzinnych dobrach, bo przejął je Skarb Państwa. Majątek, w wyniku reformy rolnej, rozparcelowano, ale budynki zdecydowano wykorzystać. We dworze najpierw działał Ośrodek Postępu Rolniczego, a potem Zespół Szkół Ogrodniczych i Zespół Szkół Agrotechnicznych i Gospodarki Żywnościowej. Od 2002 roku dwór stał pusty. Sześć lat później miasto podjęło decyzję o sprzedaży zespołu dworsko-parkowego. Rodzina Pruszków wystąpiła o zwrot majątku. Odzyskała go w 2010 roku, a potem sprzedała nieruchomość.

NIKA



Fot. Szymon Wykora

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIETLENIA 2020



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Krawężniki i nawierzchnie

BIAŁOBRZEGI. Zakończyły się prace przy budowie ulic. Wartość inwestycji to ponad 465 tys. zł.

Na osiedlu za ul. Polną wybudowano ul. Asnyka, która do tej pory była drogą gruntową. Ulica na odcinku 265 m zyskała krawężniki i nawierzchnię z kostki brukowej. Wcześniej wykonano kanał sanitarny pod tą drogą. Nową nawierzchnię zyskały również dwie uliczki odchodzące w kierunku południowym od ul. Kościelnej w okolicach targowiska. Tam również dotychczasową nawierzchnię zastąpiono kostką brukową.

Zadania, za kwotę 465 tys. zł, wykonała firma Budromex z Radomia.

GT

Z energii słonecznej

GMINA ZWOLEŃ. Już wkrótce rozpoczną się prace przy budowie instalacji fotowoltaicznej na dachu remizy OSP w Jasieńcu-Kolonii.

Pieniądze na realizację inwestycji pochodzą w większości z dofinansowania pozyskanego z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Gmina Zwolenie otrzymała dofinansowanie w wysokości 20 tys. 520 zł.

W sierpniu gmina Zwolenie przeprowadziła postępowanie zakupowe, w wyniku którego wybrano najkorzystniejszego wykonawcę. Bezkonkurencyjną ofertę przedstawiła wówczas firma Cieślak-Kosiorowska Ewa „Ewa” Sol-Tech, która swoje prace wyceniła na kwotę 22 tys. 800 zł.

W ramach zadania wykonana zostanie kompleksowa instalacja fotowoltaiczna o mocy 6,23 kWp. Ponadto wykonawca przygotowuje niezbędną dokumentację związaną z uruchomieniem i przyłączeniem instalacji do sieci OSD.

Jednostka zyska panele monokryształiczne o wysokim współczynniku uzysku mocy z jednostki powierzchni i – co ważne – dostosowane do polskich warunków klimatycznych. Inwestycja przyczyni się m.in. do ochrony środowiska w wyniku redukcji zanieczyszczeń do atmosfery, a także obniży koszty utrzymania obiektu poprzez zmniejszenie opłat za energię elektryczną.

– Dzięki realizacji tego zadania unikniemy emisji ponad 4 ton dwutlenku węgla do atmosfery rocznie – informuje Arkadiusz Sulima, burmistrz Zwolenia.

GT

REKLAMA

Zakupię monety, banknoty polskie i zagraniczne, medale, znaczki, pocztówki itp.

e-mail: mar-kart@wp.pl
tel. 722 379 560



Nowa hala otwarta

GMINA KOWAŁA. – Wraz z przecięciem wstęgi spełnia się jedno z marzeń dzieci, rodziców i nauczycieli – mówiła w ubiegłą środę Małgorzata Tomczyk, dyrektor PSP im. Kornela Makuszyńskiego w Młodocinie Mniejszym.

● **ŁUKASZ KOŚCIELNIAK**

Tego dnia oficjalnie otwarto nową halę sportową przy Publicznej Szkole Podstawowej. Obiekt będzie służył nie tylko uczniom, ale i mieszkańcom. Prace przy budowie rozpoczęły się w drugiej połowie 2019 roku. Inwestycja zakończyła się na początku tego roku, ale z powodu pandemii koronawirusa i nauki zdalnej z hali można korzystać dopiero od kilku tygodni.

Podczas uroczystego otwarcia nie zabrakło występów artystycznych w wykonaniu uczniów szkoły. Zaproszeni goście przekazali też prezenty. – Wraz z przecięciem wstęgi spełnia się jedno z marzeń dzieci, rodziców i nauczycieli. Od dawna chcieliśmy stworzyć miejsce, gdzie uczniowie będą mogli się rozwijać i uczestniczyć w zdrowej rywalizacji – mówiła Małgorzata Tomczyk, dyrektor PSP im. Kornela Makuszyńskiego.

Cała inwestycja kosztowała ok. 2,6 mln zł. Jej realizacja nie byłaby możliwa bez dofinansowania z budżetu woj. mazowieckiego w wysokości 1,4 mln zł. Oprócz hali powstał też łącznik, dzięki któremu można bezpośrednio przejść do budynku podstawówki.

– To jedna z niewielu szkół na terenie gminy Kowala, która nie miała sali gimnastycznej. Budynek piękny, nowoczesny, z zapleczem. Jestem dumny, że w tej kadencji udało się go



Fot. Piotr Nowakowski

oddać do użytku – skomentował Dariusz Bulski, wójt gminy Kowala.

Wicemarszałek woj. mazowieckiego Rafał Rajkowski zauważył, że na salę „czekało lokalne środowisko, cała społeczność szkoły”. – Widzę zadowolone, uśmiechnięte buzie dzieci uczęszczających do tej szkoły – mówił.

Jednym z zaproszonych gości był Tadeusz Osiński, były wójt gminy Kowala, a obecnie radny powiatu radomskiego. Podczas kadencji 2014-2018 bardzo mocno zabiegał o rozpoczęcie inwestycji. – Cieszę się, że powstała, że nasza młodzież będzie mogła tutaj ćwiczyć. Do tej

pory warunki były bardzo złe – sala gimnastyczna prawie jak sala lekcyjna, bardzo mała, w starym budynku szkoły – przypominał.

W szkole cały czas trwają prace związane z termomodernizacją obiektu. Zostanie zamontowana instalacja fotowoltaiczna, wymienione na nowe drzwi zewnętrzne i okna, ocieplony stropodach i ściany zewnętrzne. Zaplanowano także modernizację instalacji ciepłej wody i centralnego ogrzewania oraz wymianę pokrycia dachowego. Koszt całej inwestycji to ponad 1,5 mln zł. Prace mają się zakończyć do końca listopada.

REKLAMA

Spodem Radom

Smietana do zup i sosów 18%
200g Rolmlecz

1,69
1kg/8,45zł

2,99
1kg/11,96zł

Twaróg tłusty mielony 250g
kostka Rolmlecz

1,19
100g/2,38zł

Prince Polo XXL 50g
różne smaki

11,99
1kg/23,98zł

Kawa mielona
Pedro's Active 500g

15,99

Kielbasa Zywiecka 1kg
Wędliny od Zawsze

POLECAMY OD 13.10-26.10.2021

Konferencja na UTH

„Tajemnica zawodowa prawników, dziennikarzy i lekarzy” to temat ogólnopolskiej konferencji naukowej, która odbędzie się dziś (piątek, 22 października) w auli głównej Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego.

Konferencja odbywa się w ramach projektu Radomskie Spotkania Prawników – wspólnej inicjatywy radomskiego oddziału Stowarzyszenia Sędziów Polskich IUSTITIA, Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach, Okręgowej Rady Adwokackiej w Radomiu oraz Wydziału Prawa i Administracji UTH.

Radomskie Spotkania Prawników to forum wymiany poglądów między teoretykami prawa a osobami wykonującymi zawody prawnicze. Chociaż świat akademicki i świat osób wykonujących zawody prawnicze są ze sobą w oczywisty sposób powiązane, często również w wymiarze personalnym to cykliczne przedsięwzięcie, polegające na zgromadzeniu w jednym miejscu osób zainteresowanych tworzeniem i pogłębianiem więzi między tymi środowiskami, przyczynia się do większej spójności społecznej.

W tym roku pretekstem do dyskusji będzie „Tajemnica zawodowa prawników, dziennikarzy i lekarzy”.

Konferencja rozpocznie się o godz. 10 w auli głównej UTH.

Program konferencji

Wprowadzenie: aksjologiczne i prawnomiędzynarodowe uwarunkowania tajemnicy zawodowej

Aksjologiczne uwarunkowania tajemnicy zawodowej – dr Wojciech Wojtyła, UTH Radom,

Tajemnica zawodowa w prawie międzynarodowym – adw. dr Magdalena Matusiak-Frączczak, UŁ.

Panel I – Tajemnica zawodowa z perspektywy osoby chronionej tajemnicą

(moderator: adw. dr Monika Strus-Wołos)

Ochrona klienta prawnika – adw. dr hab. Szymon Pawelec, prof. UW
Tajemnica lekarska i dziennikarska – wybrane aspekty prawne – prof. dr hab. Jacek Sobczak, SWPS

Ochrona pacjenta – dr hab. Błażej Kmiecik, prof. UM w Łodzi

Panel II – Tajemnica zawodowa z perspektywy jej piastuna

(moderator: adw. dr Andrzej Malicki)

Tajemnica adwokacko-radcowska w procesie cywilnym – prof. dr hab. Łukasz Błaszczak, UW

Tajemnica lekarska – dr hab. n. med. Leszek Markuszewski, prof. UTH Radom

Tajemnica dziennikarska – red. Wojciech Tumidalski

Zwolnienie z tajemnicy przez prokuratora i sąd – prok. Paweł Banach, Prok. Rej. Lublin

Panel III – Tajemnica zawodowa w orzecznictwie

(moderator – r. pr., dr hab. Mariusz Wieczorek, prof. UTH Radom)

Tajemnica zawodowa w orzecznictwie sądów cywilnych – dr hab. Krystian Markiewicz, prof. UŚ, SSO Katowice

Tajemnica zawodowa w orzecznictwie sądów karnych – SSN Jarosław Matras

Tajemnica narady sędziowskiej – sędzia WSA w Warszawie, Jarosław Łuczaj

GT

Turniej na urodziny

W radomskim klubie Pop Gym odbył się międzynarodowy turniej pod patronatem Polskiego Związku Squasha kat. B+ open. W zawodach wystartowało 25 zawodników.

Z roku na rok zawody organizowane przez Squash Team Radom cieszą się coraz większą popularnością. Wzrasta także ranga imprezy. Tegoroczna, 16 października, zgromadziła na starcie dwóch zawodników z najlepszej dziesiątki w kraju. Najwyżej rozstawionym zawodnikiem był Leon Krysiak, a więc tegoroczny brązowy medalista MP. Zgodnie z oczekiwaniami w finale zmierzył się z dziewiątą rakieta kraju – Kamilem Przybitkowskim.

Tego, że pojedynek będzie bardzo wyrównany, można się było spodziewać. – Kamil to jest mój sąsiad. Często razem trenujemy i gramy – zdradził Leon Krysiak.

Zanim doszło do najważniejszego spotkania turnieju, to zmagania na wysokim, szóstym miejscu zakończył Bartosz Cierzuch. Zawodnik gospodarzy przy okazji zawodów świętował swoje 30. urodziny. – Jak widać taryfy ulgowej z tego powodu nie ma – śmiał się Cierzuch.

Tymczasem w pojedynku o zajęcie trzeciego miejsca Ruslan Sorochynski (Ukraina) bez straty gema pokonał Karola Krysiaka, a w finale doszło do niespodzianki, bowiem Leon Krysiak 1:3 uległ Przybitkowskiemu.

MK

Radomska gala

Daniel Rutkowski, Patryk Kaczmarczyk, Cezary Kęsik i Albert Odzimkowski wystąpią na sobotniej gali Konfrontacji Sztuk Walki 64 w Łodzi.

Rywalem Daniela Rutkowskiego będzie Chorwat, Filip Pejić. Do tej pory stoczył 22 walki: 15 wygrał, pięć przegrał, a dwie zremisował. Dla reprezentanta Cross Fight Radom będzie to debiut w federacji KSW – do tej pory walczył w federacji Babilon MMA, gdzie zdobył podwójny pas mistrzowski federacji Babilon MMA i Fight Exclusive Night.

Bardzo interesująco zapowiada się pojedynek Patryka Kaczmarczyka. Dla zawodnika Radomskiego Klubu Taekwon-do będzie to drugie starcie w federacji KSW. Rywalem naszego wojownika ma być Robert Ruchała, który – podobnie jak Kaczmarczyk – do tej pory jest niepokonany w zawodowej karierze.

Albert Odzimkowski powalczy o swoje pierwsze zwycięstwo w okrągłej klatce KSW podczas KSW 64. Radomianin do tej pory stoczył w KSW dwa pojedynki i oba zakończył się jego nie-

powodzeniem. Dla popularnego „Złotego” pojedynek z Jasonem Radcliffem będzie debiutem w wadze średniej. Anglik do tej pory w federacji KSW walczył dwukrotnie: na KSW 50 pokonał Antoniego Chmielewskiego, a podczas KSW 59 musiał uznać wyższość Damiana Janikowskiego.

Do klatki wraca też Cezary Kęsik. Reprezentant Cross Fight Radom po imponującej serii ośmiu wygranych na lokalnych galach trafił do organizacji KSW w kwietniu 2019 roku. 31-latek aż 11 z 12 zwycięskich pojedynków kończył przed czasem, przy czym dziewięć razy nokoutował przeciwników. Jego rywalem będzie Marcin Krakowiak, który do tej pory zanotował dwie wygrane w KSW.

Gala KSW 64 odbędzie się w łódzkiej Atlas Arenie w sobotę, 23 października.

EK

Podtrzymać wyjazdową serię

HydroTruck po raz piąty przegrał u siebie – tym razem z GTK Gliwice. Teraz zagra na wyjeździe, a w halach rywali radzi sobie zdecydowanie lepiej.

Gospodarze do meczu rozegranego w ubiegły czwartek w hali MOSiR podeszli po dwóch wyjazdowych zwycięstwach. Przeciwnik nim w pierwszej piątce wybiegli m.in. Jabarie Hinds i Roberts Stumbris, a więc byli zawodnicy radomskiego zespołu. Ich prowadził Robert Witka, który przed meczem z rąk prezesa i właściciela klubu otrzymał pamiątkowy upominek. Na parkiecie sentymentów już nie było.

W pierwszych minutach meczu imponował zwłaszcza Strumbris. Po jego trafieniu za trzy punkty i kolejnym w wykonaniu Filipa Puta było 0:6. Dopiero kolejne fragmenty meczu spowodowały, że ten się wyrównał, a na pierwsze prowadzenie (13:11) gospodarze wyszli w połowie kwarty. Od tego momentu, aż do jej końca prowadzenie jednych bądź drugich zmieniało się kilkakrotnie. O trzecią w meczu przerwę trener Marek Popiołek poprosił w połowie trzeciej kwarty. Wtedy do jego podopieczni tracili do gości

już 10 „oczek”. Kolejne cztery punkty także padły łupem przyjezdnych i marzenia o premierowym domowym zwycięstwie radomian topniały. Dopiero sześć punktów z rzędu uzyskanych przez Filipa Zegzułę spowodowało, że czas wzięły trener Witka. Przerwa mobilizująca podziałała na zawodników, którzy na ostatnie 10 minut wychodzili prowadząc 65:56. Czwartha kwarta od samego początku nie układała się po myśli miejscowych, którzy razili w niej nieskutecznością i zasłużenie przegrali 82:94.

Teraz na HydroTruck czeka mecz wyjazdowy – dziś (22 października) radomianie zmierzą się z PGE Spójnią Stargard. Rywale zajmują 13. miejsce w gronie 16 drużyn, a koszykarze z Radomia liczą na podtrzymanie zwycięskiej serii w pojedynkach w obcych halach. Tam, póki co, legitymują się bilansem 3:0.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Niespodzianka w Opolu

Do sporej niespodzianki doszło w Opolu. E.Leclerc Moya Radomka Radom, która w pierwszych trzech kolejkach nie przegrała nawet seta, tym razem musiała uznać wyższość beniaminka rozgrywek, Uni Opole. Do Radomia podopieczne Riccardo Marchesiego wróciły tylko z jednym punktem.



Fot. Uni Opole

● MICHAŁ NOWAK

Radomianki jechały do Opoli jako lider rozgrywek, który nie stracił seta w trzech pierwszych spotkaniach sezonu. Ekipa Uni natomiast to beniaminek, który na początku sezonu radzi sobie bardzo dobrze. I jak się okazało, został pierwszym zespołem, który wygrał seta z Radomką w kampanii 2021/22. Bo choć podopieczne Riccardo Marchesiego prowadziły w połowie pierwszej odsłony, to tego prowadzenia nie dowiozły do końca. W końcówce losy seta odwróciły gospodynie, które ostatecznie wygrały 25:22.

Radomianki wyszły na drugą partię podrażnione rezultatem pierwszej odsłony i zwyciężyły wysoko, do 17. Jak się potem okazało, pierwszy set wygrany przez zespół Uni nie był ostatnim w tym spotkaniu. Ekipa z Opoli w połowie trzeciej partii zyskała trzy „oczka” przewagi i po ataku Kingi Stronias było 13:10. Miejscowe potem tę przewagę utrzymywały i ostatecznie wygrały do 22.

Dopiero w połowie seta numer cztery E.Leclerc Moya Radomka zyskała pokazniejszą przewagę (14:18). Wcześniej trwała zacięta rywalizacja. Waleczny zespół z Opoli

nie dawał za wygraną i doprowadził do remisu 19:19, a chwilę później po asowej zagrywce wyszedł na prowadzenie 21:20. Kończówka przyniosła sporo emocji. Po ataku Aleksandry Wójcik było 23:23. Ostatecznie po walce na przewagę zwyciężyła Radomka (24:26), doprowadzając do tie-breaku.

Dość lepiej decydującą odsłonę zaczęły gospodynie (3:0, 5:1 czy 8:4). Po zmianie stron boiska podopieczne Marchesiego zmniejszyły stratę do dwóch „oczek” (9:7), ale za chwilę znów zespół z Opoli wrócił do czteropunktowego prowadzenia (11:7), a po paru minutach wygrał ostatecznie 15:10 i w całym meczu 3:2.

– Wiedziałyśmy, że zespół Uni potrafi grać i ma bardzo dobre zawodniczki. Szkoda jednak, że skończyło się po tie-breaku na naszą niekorzyść. Uważam oczywiście, że my mogłyśmy zagrać dużo lepiej, bo popełniłyśmy sporo niewymuszonych błędów, ale wynikało to też z dobrej gry Opoli. Były dobrze przygotowane taktycznie i fajnie rozwiązywały sytuacje – mówi Katarzyna Zarosińska-Król, atakująca Radomki.

Już w niedzielę, 24 października, radomianki rozegrają kolejny ligowy mecz. Po raz czwarty w tym sezonie zagrają u siebie. Ich rywalem będzie zespół Grota Budowlanych Łódź, który jest piątą w tabeli. Początek spotkania o godz. 18 przy ul. Narutowicza 9.

Trzecia porażka Czarnych

Nie było niespodzianki w hali Podpromie w Rzeszowie. Cerrad Enea Czarni Radom przegrali z Assec Resovia 0:3 i wciąż zamykają ligową stawkę.

Mecz zaczął się od skutecznego bloku Bartłomieja Lemańskiego na Klemenie Cebulju. Kilka chwil później, po błędzie Słoweńca w ataku, radomianie prowadzili dwoma „oczkami” (4:6). Mimo sporej liczby błędów własnych, podopieczni Jakuba Bednaruka trzymali dystans z rywalem (13:13). Ten stan jednak nie trwał zbyt długo. Po błędzie odbicia u Michała Kędzierskiego było 19:16. Cebulj skończył seta otwarciem asem serwisowym (25:23).

Po wyrównanym początku drugiej odsłony przewagę zyskała Resovia (9:6). W zespole z Radomia mnożyły się błędy i było już 11:6. Parę chwil później strata wzrosła do ośmiu „oczek”, kiedy w ataku pomylił się Lemański (15:7). W dużej mierze dzięki dobrej dyspozycji zmienników Czarni zmniejszyli stratę (20:19). Po skutecznym bloku Rafała Faryny radomianie doprowadzili do remisu 23:23. Kończówka rozgrywana była na przewagę. Wygrała ją jednak Resovia po ataku Nicolasa Szerszenia 26:24.

O ile jeszcze na początku trzeciego seta Czarni prowadzili w miarę wyrównaną walkę z rywalem, to potem z każdą kolejną minutą Resovia powiększała przewagę i kontrolowała boiskowe wydarzenia. Po skutecznym bloku gospodarzy było 20:12. Tym razem miejscowi nie pozwolili sobie na powtórkę z drugiej odsłony, kiedy radomianie odrobili stratę. Na boisko po stronie Czarnych wrócili Berger czy Kędzierski, ale niewiele to zmieniło. Resovia wygrała ostatecznie 25:14 po bloku Muzaja.

Dla Cerradu Enei Czarnych Radom to trzecia porażka w trzecim meczu sezonu 2021/22 PlusLigi. Podopieczni Jakuba Bednaruka zamyka-



Fot. Adam Kurkiewicz / wsczarni.pl

ją ligową stawkę – jako jedyni w rozgrywkach nie wygrali nawet seta.

W najbliższą sobotę (23 października) radomianie rozegrają trzeci domowy pojedynek. Tym razem podejmą Treffa Gdańsk, który w trzech meczach raz wygrał i dwa razy przegrał i zajmuje ósmą lokatę w tabeli. Początek spotkania o godz. 17.30.

MICHAŁ NOWAK

Już nie chcą remisów

Piłkarze Radomiaka Radom zremisowali 1:1 w Białymstoku z Jagiellonią i jednocześnie był to ich siódmy nierozstrzygnięty mecz, na 11 rozegranych! Czas w końcu na triumf, a fani spodziewają się go w piątek, 22 października, kiedy to „Zieloni” zmierzą się z ostatnim w tabeli Górnikiem Łęczna.

MACIEJ KWIATKOWSKI

Mecz w Białymstoku odbył się w poniedziałek. Jako pierwsi groźnie zaatakowali miejscowi. Już w 5. minucie na bramkę Filipa Majchrowicza strzelał Fiodor Cernych, ale golkeeper dobrze wybronił uderzenie napastnika Jagiellonii. W odpowiedzi Leandro Rossi wymanewrował w polu karnym Michała Pazdana, ale strzał kapitana wybronił Xavier Dziekoński, piastując piłkę ponad poprzeczkę.

Od tego momentu częściej w posiadaniu piłki byli podopieczni Dariusza Banasika, ale „Zieloni” mimo gry na dwóch napastników: Karol Angielski, Maurdies, nie zagrażali bramce rywala. Sytuacja zmieniła się w 25. minucie. Z kontratakami ruszyła Jagiellonia. Lewą stroną boiska przedarł się Bojan Nastić i dośrodkował piłkę w pole karne. Tam dopadł jej Cernych i uprzedzając Mateusza Cichockiego, skierował z najbliższej odległości do bramki Majchrowicza. Radość miejscowych kibiców nie trwała długo.

Piłkę ręką w polu karnym zatrzymał Jesus Imaz, ale Jarosław Przybył nakazał grać dalej. Dopiero po chwili zatrzymał akcję miejscowych i podbiegł w kierunku telewizora, by tam przyjrzeć się akcji jeszcze raz. Ostatecznie po podpowiedzi z wozu VAR arbiter z Kluczborka wskazał na „wap-

no”. Do piłki podszedł Karol Angielski i precyzyjnym strzałem obok słupka umieścił futbolówkę w bramce. Do końca pierwszej połowy wynik już nie uległ zmianie.

Po przerwie uwidoczniła się już przewaga miejscowych. Wynik jednak wciąż pozostawał nierozstrzygnięty.

Z biegiem czasu coraz więcej pracy miał zarówno Majchrowicz, jak i defensywa radomian. Gospodarze co chwila zagrażali bramce radomian, ale brakowało im precyzji. Tak było m.in. po strzale Tarasa Romanczuka w 83. minucie. Zaledwie 120 sekund później pomocnik, mający za sobą grę w reprezentacji Polski, otrzymał podanie od Imaza i uderzył precyzyjnie pod poprzeczkę. Na szczęście w porę interweniował nieco zasłonięty Majchrowicz. W następnej akcji na strzał z linii pola karnego zdecydował się Michał Nalepa,



foto: Marek Kwiatkowski/radomskapl

ale tym razem futbolówkę ponad poprzeczką przeniósł młodzieżowy reprezentant Polski.

Sędzia do regulaminowych 90 minut doliczył jeszcze trzy, ale żadnej z drużyn nie udało się zagrozić rywalom i mecz zakończył się podziałem punktów.

– Trochę to dziwnie zabrzmiało, ale jestem niezadowolony z wyniku. Chcemy zrobić wszystko, by przełamać niemoc remisową. Powiedziałem zawodnikom, że przyjmę każdy wynik poza remisem. Dzisiaj się nie udało. W mojej opinii był to mecz wyrówna-

ny. Było sporo kontrowersji z rzutem karnym, chociaż dla mnie największa kontrowersja to decyzja o żółtej kartce, gdy Luis Machado wychodził sam na sam. To była sytuacja na czerwonej kartce. Ze wszystkimi zespołami z góry urywamy punkty, ale my nie jesteśmy z tego zadowoleni, bo chcemy wygrywać – powiedział trener Banasik.

Okazją do trzeciego triumfu w sezonie nadarzył się już dziś (piątek, 22 października). Na stadionie MOSIR-u w Radomiu o godz. 18 rozpocznie się mecz beniaminków. Rywalem radomian będzie Górnik Łęczna, z którym to zespołem „Zieloni” grać potrafią. W ostatnich dwóch domowych pojedynkach było przecież 5:0 i 3:0 na korzyść gospodarzy. Niestety, w szeregach Radomiaka zabraknie pauzującego za kartki Michała Kaputa. Nie będzie również odsuniętego od zespołu Miłosza Kozaka. W tabeli po 11. kolejkach wyżej plasują się radomianie, którzy mają na koncie 13 punktów i taką też lokatę zajmują, a łącznienie z sześcioma oczkami zamykają stawkę drużyn. Relację na żywo przeprowadzi portal cozadzien.pl (tekstową) i Radio Rekord.

Puchar dla Oskara

Piłkarze Oskara Przysucha w finale Mirax Pucharu Polski pokonali Radomiaka II Radom 4:0.

Wicelider IV ligi – Oskar Przysucha i występujący w radomskiej klasie okręgowej Radomiak II Radom zmierzali się w finale tegorocznej edycji Mirax Pucharu Polski. Faworytem, przynajmniej na papierze, byli podopieczni Łukasza Wiśnika, ale wszyscy zadawali sobie pytanie, czy „Zieloni” nie zostaną wzmocnieni zawodnikami pierwszego zespołu. Na szczęście dla kibiców Oskara tak się nie stało. Wprawdzie w wyjściowym składzie pojawiło się sześciu zawodników z szerokiej kadry, ale żaden z nich w obecnym sezonie nie zagrał choćby minuty w PKO Ekstraklasie.

W pierwszej części gry bramkarze obu ekip, czyli Jan Szpaderski i Paweł Wieczorek zachowali czyste konta. Worek z bramkami rozwiązał się w drugiej części gry. W 54. minucie asystą popisał się Tomasz Zagórski, a wynik otworzył Przemysław Śliwiński. Na kolejną bramkę trzeba było czekać 20 minut. Wówczas Zagórski wpisał się na listę strzelców. Podłamani radomianie nie zdołali jeszcze ochłonąć po stracie gola, a już musieli przełknąć kolejną pigułkę. Zaledwie kilkadziesiąt sekund później do bramki Radomiaka trafił Przemysław Nogaj. Ten sam zawodnik w 90. minucie ustalił wynik finału.

MK

AUTOPROMOCJA

OGLĄDAJ CO 2 TYGODNIE



w telewizji
lub
na portalu

dami

**coza
dzien.pl**

KOLEJNY ODCINEK
3 listopada, po godz. 18